

# Więcej gazu przez Cieszyn

Data publikacji: 12.09.2014 11:10

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA poinformowało wczoraj (11.09.2014), że dostawy gazu ziemnego w ramach obowiązującego Kontraktu Jamalskiego na połączeniach międzysystemowych w Drozdowiczach (Ukraina), Kondratkach (Białoruś) i Wysokoje (Białoruś) nie są realizowane. Deficyt dostaw w dniu 10.09.2014 r. wyniósł ok. 45 %.

□

Jak poinformowała Dorota Gajewska Rzecznik Prasowy PGNiG SA, **-zgodnie z Kontraktem Jamalskim, PGNiG ma prawo odbierać ilości mniejsze bądź równe maksymalnej dobie kontraktowej określonej dla poszczególnych punktów wejścia, na których realizowane są dostawy. Wolumeny zamówione przez PGNiG były mniejsze od ilości maksymalnych - czyli zgodne z kontraktem. Mimo to, nie zostały zrealizowane przez OOO Gazprom Eksport.**

PGNiG aby zabezpieczyć niedobór dostaw z kierunku wschodniego, PGNiG podjęło decyzję o realizacji dostaw uzupełniających przez punkty: Lasów (Niemcy) oraz Cieszyn (Czechy). Dodatkowo, od dnia 11.09.2014 r. uruchomione zostały dostawy gazu przez punkt Mallnow (Niemcy).

Od wczoraj trwa wyjaśnianie przyczyn zmniejszenia dostaw gazu z kierunku wschodniego, w szczególności czy mają one charakter techniczny czy handlowy. PGNiG nie otrzymało do chwili obecnej żadnej informacji ze strony Gazpromu o powodach zmniejszenia dostaw gazu do Polski.

Na szczęście na razie dostawy gazu ziemnego do odbiorców przebiegają bez zakłóceń. Nie ma obecnie także konieczności uruchamiania odbioru gazu z podziemnych magazynów gazu, które przed sezonem zimowym zostały w pełni zatłoczone.

Przypomnijmy, że w 2011 roku premierzy Polski Donald Tusk i Czech Petr Nečas otworzyli w Cieszynie polsko-czeskie połączenie gazowe. - **To kolejny krok w budowie jednolitego rynku energetycznego w Europie - powiedział wtedy szef polskiego rządu.**

Premier wyjaśniał wtedy, że połączenie gazowe wpisuje się w strategię zapewniania bezpieczeństwa energetycznego w Europie, a w przyszłości ułatwi swobodny handel gazem. - **Liczymy, że połączenie będzie elementem korytarza Północ-Południe, tak by mógł nim swobodnie przepływać gaz z polskiego terminala LNG w Świnoujściu** - mówił Premier o polsko-czeskim gazociągu

(red)